Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 99 | Wtorek, 2 grudnia 1941 r. | Rok I

Niepohamowany marsz na Moskwę

Stolica sowiecka, Leningrad, wybrzeże Szkocji i porty angielskie pod gradem bomb niemieckich

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 2. 12. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 1 grudnia:

W okręgu **Rostowa** przeprowadził nieprzyjaciel również wczoraj kontratak, nie szczędząc ludzi i materiału. Zadano mu jednak przy tej okazji znowu ciężkie i krwawe straty. W okręgu **Moskwy** atakujące oddziały piechoty i wojsk pancernych znajdują się w dalszym marszu na stolicę sowiecką. Przed **Leningradem** dalsze bezowocne próby przedarcia się nieprzyjaciela. W czasie odbicia ataku przeprowadzonego przez większe siły, na zamarzniętej rzece Newie poniósł nieprzyjaciel poważne straty w postaci wielkiej ilości jeńców, oraz 30 czołgów, w tym 6 najcięższego kalibru. Lotnictwo zwalczało z dobrym skutkiem na środkowym i północnym odcinku frontu, posiłki sowieckie. Na wschód od Wołchowa bombardowano pomieszczenia wojskowe i składy materiałowe.

Na wodach dokoła **Kronsztadtu** zatopiły samoloty bojowe jeden łamacz lodów. Jeden większy frachtowiec został ciężko uszkodzony bombami. Dalsze ataki lotnicze skierowane były przeciw Leningradowi i Moskwie.

Na wschodnim wybrzeżu Szkocji zaatakowało lotnictwo w ciągu dnia jedno z lotnisk przy pomocy bomb i broni pokładowej. Na hangary i lotniska podziemne zrzucono celne bomby. Uszkodzono również samoloty znajdujące się na ziemi. W nocy zaatakowały samoloty bojowe urządzenia portowe w południowo - zachodniej Anglii.

W **Afryce Północnej** trwają walki na południowym wschodzie od Tobruku. Kontrataki brytyjskie przeprowadzone od południa zostały skutecznie odbite. Operacje te wspierane są przez niemieckie i włoskie samoloty bojowe i myśliwskie.

Bombowce brytyjskie zaatakowały w ciągu ostatniej nocy wybrzeże północnych Niemiec. W Hamburgu i Emden ludność cywilna poniosła straty w zabitych i rannych. W czasie tych ataków lotnictwo brytyjskie poniosło znowu ciężkie straty. Zestrzelono 15 samolotów. Z tego 10 zestrzeliły jednostki marynarki wojennej.

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 2. 12. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 1. 12:

W okolicach Rostowa i w Zagłębiu **Donieckim** wojska niemieckie współdziałające z lotnictwem zadały nieprzyjacielowi bardzo ciężkie straty w czasie odpierania ponowionych również w dniu wczorajszym masowych kontrataków. Samoloty bojowe spowodowały we wschodniej części zatoki Taganrogu szereg pożarów w składach materiałów pędnych.

W okręgu **Moskwy** atak piechoty i oddziałów pancernych zyskał na dalszych terenach.

Przed Leningradem odparto silną próbę przełamania frontu przez nieprzyjaciela, dokonaną przy współdziałaniu oddziałów zmotoryzowanych.

Na dalekiej północy zespoły samolotów bojowych niszczyły w dalszym ciągu urządzenia kolejowe linii murmańskiej. Dalsze skuteczne ataki powietrzne skierowane były na lotniska i urządzenia linii kolejowych na południowym i środkowym odcinku frontu. W czasie dnia bombardowano Leningrad i **Moskwę**.

Przed wyspą brytyjską zaatakowały ścigacze niemieckie w nocy na 29 listopada dobrze strzeżony konwój nieprzyjacielski i zatopiły jeden tankowiec o pojemności 7000 ton. Je den z dalszych większych parowców został storpedowany i prawdopodobnie zatopiony.

W Afryce Północnej wojska niemiecko-włoskie kontynuowały kontrataki. W czasie tej akcji zniszczono dalsze czołgi. Niemieckie nurkowce jak również samoloty myśliwskie i pościgowe zniszczyły dalsze kolumny oddziałów brytyjskich oraz przygotowane pozycje. Posiłki nieprzyjacielskie w okolicy Marsa Matruk były skutecznie bombardowane. W walkach powietrznych zestrzeliły niemieckie samoloty myśliwskie pięć maszyn brytyjskich nie ponosząc przy tym strat własnych.

W czasie od 22 do 28 listopada straciło lotnictwo sowieckie 207 samolotów. Z tego 79 zniszczono w walkach powietrznych, zaś 53 zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza, pozostałe samoloty zniszczono na ziemi. W tym samym czasie straty samolotów własnych na froncie wschodnim wynoszą 24 maszyny.

Komunikat włoski

RZYM, 2. 12. — Włoski komunikat z poniedziałku dnia 1 grudnia brzmi następująco: Główna Kwatera Sił Zbrojnych komunikuje 2. 12:

W dniu wczorajszym trwały w Marmarice lokalne walki. W Tobruku panowała ożywiona działalność artylerii. Próba nieprzyjacielskiego ataku czołgów na froncie dywizji „Tronto" została odparta. Na środkowym odcinku miały miejsce potyczki przednich oddziałów. Zniszczono przy tym pewną ilość czołgów nieprzyjacielskich. Na froncie Sollum trwała obustronna działalność artyleryjska. Na południe od Dżebel zaatakowano i rozproszono zmotoryzowane jednostki nieprzyjacielskie. Jednostki lotnicze niemiecko - włoskie dokonały przy udziale bomb i karabinów maszynowych licznych ataków na zmotoryzowane oddziały nieprzyjaciela oraz na linie kolejowe i obiekty posiłkowe nieprzyjaciela w okolicy Marsa Matruk. Zestrzelono 5 samolotów nieprzyjacielskich, z czego 3 w toku nalotu na Bengazi przez obronę naziemną niemiecko - włoską, zaś 2 przez niemieckich myśliwców.

Trzy bombowce zestrzelone nad Neapolem

RZYM, 3. 12. — Kilka brytyjskich bombowców naleciało w strefę powietrzną nad Neapolem. Ziemna obrona przeciwlotnicza, która rozpoczęła niezwłocznie akcję, zestrzeliła przy współdziałaniu z włoskimi samolotami myśliwskimi 3 brytyjskie bombowce, pozostałe zaś zmusiła do zawrócenia.

Tysiące ochotników duńskich odprawiono już na front sowiecki

BERLIN, 2. 12. — Pisma Kopenhaskie poświęcają wiele uwagi rozmowom berlińskim, dotyczącym nowego ładu w Europie, a także rozmowie przeprowadzonej przez ministra spraw zagranicznych Scaveniusa z Kanclerzem.

Na jednym z zebrań narodowo-socjalistycznej partii robotniczej Fryc Clausen przypomniał, że z Danii wyjechało już kilka tysięcy ochotników, aby walczyć na froncie bolszewickim. Ci żołnierze sprawili — oświadczył mówca — że naród duński zająć może zaszczytne miejsce w rodzinie narodów europejskich a zarazem dzięki swemu czynowi zbrojnemu zbudzili świadomość narodową Duńczyków, zakrzepłą w ciągu ostatnich generacji. Wypadki ostatnich dni dowiodły, że Niemcy uznają Danię za państwo suwerenne z własnym, niezależnym rządem. Ze strony angielskiej próbuje się przeszkodzić współpracy państw kontynentu europejskiego w myśl starej zasady „dziel i rządź". Lecz dzisiaj już żaden Duńczyk nie wierzy, by Anglia walczyła o wolność i samodzielność małych narodów, skoro otwarcie groziła wojną Finlandii za jej walki wolnościowe.

Anglicy o walkach w Afryce Północnej

Optymizm uwarunkowany rozwojem akcji

SOFIA, 30. 11. — Jak donosi agencja Reutera z Anatolii, czołgi brytyjskie i niemieckie uwikłały się w szereg tego rodzaju bitew, że trudno jest w chwili obecnej zdać sobie jasno sprawę z położenia. Specjalny sprawozdawca agencji Reutera, który znajduje się wraz z wojskami brytyjskimi na odcinku Sidi Omar, donosi, „że przy manewrowym sposobie prowadzenia wojny ostateczne zwycięstwo przypadnie temu, komu uda się pierwszemu znaleźć się z większą ilością wojsk na tyłach nieprzyjaciela i tam się umocnić".

Informacje angielskie **mówią** w dalszym ciągu o tym, że obecnie walka czołgów jest na nowo podjęta. Ale jak się, według tych meldunków, zdaje, wzmocnienie w ostatnich dniach ilości czołgów angielskich na różnych odcinkach frontu, doprowadzi tylko do tego, że walka rozgorzeje tak, jak z początkiem brytyjskiej ofensywy, kiedy to niemieckie wojska w przeciągu krótkiego czasu zniszczyły albo przynajmniej zrobiły niezdatnymi do boju kilkaset czołgów brytyjskich. Mimo wszystko prasa angielska wykazuje dużą dozę optymizmu, chociaż nie tai, że i najbliższe walki nie będą lekkie dla generała Cunningham, ponieważ generał Rommel walczy dzielnie nie zużywszy jeszcze swych rezerw.

NOWY JORK, 3. 12. — Jak donosi Associated Press, premier południowo-afrykański Smuts, zwrócił się w przemówieniu, wygłoszonym w Kapstadzie do armatorów Afryki Południowej z wezwaniem, aby czynili wszelkie starania o możliwie najśpieszniejsze wyładowanie statków.

Marszałek Mannerheim do narodu i armii

„Walczymy o naszą przyszłość i nasze bezpieczeństwo"

HELSINKI, 2. 12. — Apel Mannerheima. Naczelny dowódca armii fińskiej, marszałek polny Mannerheim po odbytej naradzie z rządem w Helsinkach wydał apel do Finów, mężczyzn i kobiet, w którym oświadcza m. in. co następuje: „Obecnie, kiedy mężowie fińscy przekonali się na własne oczy o olbrzymich przygotowaniach, poczynionych przez zdradzieckiego sąsiada, aby opierając się na swej olbrzymiej przewadze napaść na nas równocześnie na całej długości naszej 1000-kilometrowej granicy, nie licząc już granic Morza Białego, zapewne nikt już nie wątpi, że kraj nasz byłby skazany na zagładę, gdyby nie porwał się do zdecydowanej walki, która jest dla nas walką na śmierć i życie".

„Mamy zupełne uzasadnione prawo do dumy z naszej armii. Nie wiele już brakuje do uzyskania naszego celu strategicznego. Polega on mianowicie na wyrwaniu nieprzyjacielowi z rąk środków przygotowanych przez niego z wielką starannością, w zniszczeniu ich oraz uzyskaniu takiej granicy, która byłaby łatwiejsza do obrony, niż jakakolwiek dawniejsza granica Finlandii. My tam za frontem zdajemy sobie dokładnie sprawę z tego, że zarówno my sam.. jak i kraj zbliżamy się ku surowej zimie wraz z jej wszystkimi przykrościami i brakami, jednak wiemy, że nasza postawa i nasza wiara dadzą korzystne owoce. Świat zrozumie nas. Nie prowadzimy żadnej wojny imperialistycznej lecz walczymy o naszą przyszłość i nasze bezpieczeństwo." Podpisane Mannerheim.

Anektowania baz zachodnio-afrykańskich przez Amerykę domaga się pismo angielskie

LIZBONA, 2. 12. — Anglia przywiązuje wielką wagę do szerokich planów w związku z swą ofensywą w Libii. Na ten temat rozpisuje się dosyć szczerze Ward Price w długim artykule, zamieszczonym w „Daily Mail". Wyraża on opinię, że Stany Zjednoczone musiały pomóc Anglii, aby unieszkodliwić francuskie siły wojenne. Stawiając za przykład Islandię i Grenlandię, pismo sugeruje stacjonowanie amerykańskiego garnizonu w Afryce Zachodniej. Brytyjskie bowiem wojska i wojska de Gaulle'a natrafiłyby znowu na opór, gdyby ponowiły atak na Dakar, przeciwnie zaś amerykańskie siły zbrojne — jak sądzi Ward Price, — mogą liczyć na przyjazne przyjęcie ich przez ludność francuską. Propaganda angielska i brytyjski Intelligence Service — proponuje Ward Price — powinny niedawno dopiero podbite arabskie plemiona zamieszkujące góry Atlasu, zbuntować przeciwko organom władzy francuskiej i pozyskać je dla sprawy angielskiej.

Obrońca Alkazaru z wizytą w Berlinie

BERLIN, 2. 12. — W związku z historycznym aktem państwowym, który został podpisany w nowej kancelarii Rzeszy, hiszpański generał Moscardo, bohaterski obrońca Alkazaru, który z okazji swej podróży do „Błękitnej Dywizji" bawił obecnie w Berlinie, złożył wizytę szefowi sztabu S. A.

Dziennik turecki piętnuje politykę USA.

KONSTANTYNOPOL, 2. 12. — Dziennik „Ikdam" poświęca dłuższy artykuł podżegawczo-wojennej działalności Roosevelta. Na każdy terenie, na którym mogło przyjść do porozumienia z Niemcami, Roosevelt starał się temu przeszkodzić — pisze dziennik. — Wszystkie państwa, walczące przeciwko Niemcom, zostały mimo przeciwstawianych im systemów politycznych, zgrupowane we front demokratyczny, jak tego dowodzi wypadek odnośnie do Związku Sowieckiego. Kraje, broniące swojej wolności, jak Finlandia, uchodzą natomiast za wrogów Ameryki. Roosevelt jest w rzeczywistości największym reżyserem świata, jaki kiedykolwiek istniał.

Podróże posłów: tureckiego i U. S. A.

STAMBUŁ, 3. 12. — W najbliższym czasie rząd turecki będzie reprezentowany przez swego posła w Waszyngtonie. Na stanowisko to w Stanach Zjednoczonych mianowany został b. poseł w Vichy, Amin Briay Mosahem.

STAMBUŁ, 3. 12. — Ambasador Stanów Zjednoczonych w Turcji Mc. Murray wyjechał z Ankary do Adana, skąd wyjedzie samolotem do Kairu, po czym uda się w dalszą drogę do Stanów Zjednoczonych.

Aresztowanie żydów filmowców w Rumunii

BUDAPESZT, 2. 12. — Policja węgierska zaaresztowała siedmiu znanych żydów, pracujących w przemyśle filmowym. Żydzi ci wbrew ustawie w dalszym ciągu pisali scenariusze filmowe i w tajemnicy byli zajęci w węgierskich przedsiębiorstwach filmowych.

BUDAPESZT, 2. 12. — Sąd wojenny w Bukareszcie skazał siedmiu komunistów, samych tylko żydów, wśród nich jedną kobietę, na dożywotnie przymusowe roboty za rozszerzanie komunistycznych materiałów agitacyjnych. Inna komunistka została skazana na dziesięć lat przymusowych robót.

Żydzi pozbawieni mandatów

VICHY, 2. 12. — Zgodnie z ustawą antyżydowską z lipca br. pozbawiono dalszych 12 posłów i senatorów ich mandatów. Zarządzenie to z uwagi na zawieszenie działalności izb parlamentarnych nie ma wprawdzie żadnego znaczenia praktycznego, świadczy jednak o generalnej czystce także życia politycznego z żywiołu żydowskiego.

Łatwa a cenna zdobycz U. S. A.

Stany Zjednoczone wykorzystują sytuację polityczną świata, rozszerzając swój krąg interesów tanim kosztem, a więc nie ryzykując wcale przelewu krwi własnych obywateli. Zabór honlenderskiej Guyany, zwanej także Surinam, dokonany celem zabezpieczenia przywozu rud aluminiowych, wywołać musi słuszne rozgoryczenie wśród rodowitych Holendrów, którzy zagospodarowali swoją kolonję, a teraz odcięci od niej podwójną blokadą muszą zachować się biernie. Do tego kraju roszczą sobie pretensje zarówno mieszkańcy samych Niderlandów, jak i emigracyjny rząd królowej Wilhelminy, a w międzyczasie skorzystał z tej sytuacji „przysłowiowy trzeci" w postaci Jankesów.

Ani Duńczycy nie mogą się już więcej spodziewać zwrotu Islandii, ani też Surinam nie powróci prędko pod zarząd holenderski, skoro raz objęli tam panowanie wysłannicy Roosevelta. Biały Dom stwierdził gołosłownie, że musi (nie wiadomo przed kim?) zabezpieczyć sobie drogi i źródła importu, no i „causa finita". Wobec przemocy, jaką posiadają Stany na zachodniej półkuli, trzeba było bez zastrzeżeń zgodzić się na dokonaną okupację.

Wbrew woli państw samodzielnych Ameryki Południowej USA rozszerzyły swe wpływy na dalszą część Guyany, bo już przed rokiem obsadzono bazy flotowe i lotnicze w angielskiej Guyanie. Guyana holenderska leży pomiędzy Guyaną angielską a francuską, która graniczy od zachodu z Brazylią. Cały obszar Surinamu jest dość poważny, gdyż mierzy 120.000 kilometrów kwadratowych, ale ze względu na tropikalny klimat i nieprzebyte puszcze równikowe czy savany ludność nie dochodzi nawet do 700.000 osób. Dzięki kopalniom rud aluminiowych, a także licznym szybom ropy naftowej stolica Paramaribo zwiększa się nader szybko i na wybrzeżu północnym Południowej Ameryki zyskuje sobie jako port handlowy przodujące stanowisko. Z produktów rolnych wymienić należy przede wszystkim trzcinę cukrową, kawę, kakao, rum, oraz bawełnę, natomiast hodowla bydła nastręcza ze względu na zbyt wysoką temperaturę niepokonalne trudności.

Cały garnizon, jaki podlegał gubernatorowi kolonji, liczył zaledwie paręset osób, tak ze nie było mowy o jakimkolwiek oporze wobec ekspedycji amerykańskiej, a zresztą rząd królowej Wilhelminy ma dość zmartwienia z posiadłościami na archipelagu Malajskim, aby kłopotać się o kolonję, której płodów wcale nie potrzebuje. Z prawnego punktu widzenia Stany Zjednoczone mogły nawet oświadczyć, że nie uznają władzy emigracyjnego rządu holenderskiego nad Surinamem, bo w takim razie holenderska Guyana byłaby de facto kolonią azjatyckiego państwa, a do tego już w żadnym wypadku — dopuścić nie mogą. Sądząc po dotychczasowym przebiegu zaborczej polityki USA, już niedługo połkną one dalszą ofiarę, przy czym najwygodniej będzie wyciągnąć rękę po francuską Guyanę.

Przy kiosku z gazetami

Pod tym tytułem drukujemy artykuły czy też wyjątki z artykułów zasługujące naszym zdaniem na uwagę, przyczem poglądy w nich wyrażane nie muszą pokrywać się ze stanowiskiem „G. L.".

ZARYS NOWEJ EUROPY

„DEUTSCHE ALLGEMEINE ZEITUNG" omawia referat ministra gospodarki Rzeszy, Funka, poświęcony tezom programu i ustroju gospodarczego nowej Europy:

Minister Gospodarki i prezydent Banku Rzeszy Walter Funk, wygłosił w przededniu zjazdu uczestników Paktu Antykominternowskiego obszerny referat, w którym wyłuszczył programowe tezy powojennej gospodarki Europy. W okresie toczącej się wojny — mówił minister Funk — utworzył się również gospodarczy front Europy, który stanowi potężną całość z frontem politycznym i militarnym. Los i praca 300 milionów mieszkańców, żyjących na tyłach tego frontu, nabiera cech nierozerwalnej wspólnoty w zwycięskiej walce przeciw bolszewizmowi. Wytworzyły się nowe podstawy i nowe metody, według których kształtuje i rozwija się gospodarka Europy. Zasady te, — podkreślił minister Funk — zostały uznane za słuszne i celowe. Mają one za cel zabezpieczyć mieszkańcom Europy ich byt, ich pracę i realizację ich zamierzeń. Nowy ład i nowa ekonomika usuwa w cień system gospodarki i pojęć liberalistycznych, a w miejsce jego wprowadza planową, gospodarczą współpracę, która leży w interesie wszystkich narodów Europy. Dzięki takiemu rozwiązaniu problemów gospodarczych dozna całokształt siły twórczej wzmocnienia. Stopniowo wytworzyła się łączność państw kontynentu, która uwewnętrznia się w walce tak przeciw bolszewizmowi, jak przeciw blokadzie angielskiej. Wypowiedzenie więc min. Funka z okazji pobytu włoskiego min. spraw zagranicznych, że państwa Osi wojnę gospodarczą już wygrały, ma swoje uzasadnienie.

W następstwie wzajemnego zazębienia się interesów państw europejskich, ich obroty towarowe nie są obecnie niższe od przedwojennych. Handel zaś zagraniczny Rzeszy, który z natury rzeczy rozwinął się do poziomu europejskiej wymiany towarów, przewyższa wielekroć stan przedwojenny. W tym samym kierunku poszedł rozwój stosunków handlowych innych państw kontynentu europejskiego.

Koleje niemieckie, które swą siecią obejmują większą część Europy, wykazały niespotykaną sprawność. Dzięki planowemu systemowi zmierza Europa do jeszcze ściślejszego pogłębienia wzajemnej współpracy, co w konsekwencji uczyni ją odporną na wszelkie zakusy z zewnątrz. Gospodarcze środki walki państw pozaeuropejskich nigdy już — stwierdził min. Funk — nie będą mogły liczyć na powodzenie.

Program wytwórczości, nastawiony w chwili obecnej głównie na walkę z bolszewizmem, zmierza w dalszej konsekwencji do osiągnięcia nowej równowagi między produkcją rolną a przemysłową, aby w ten sposób każdemu z narodów i każdemu robotnikowi i pracownikowi zapewnić odpowiedni ekwiwalent za jego pracę wzgl. za wytworzony przez niego towar. Ta nowa równowaga, która łączy się z problemem równowagi bilansów handlowych poszczególnych państw, ma za cel wyzyskanie wszystkich sił dla dobra powszechnego i wykorzystanie wszystkich surowców w interesie ujednoliconego systemu gospodarczego.

Co za wielkie możliwości rozwojowe dla Europy! „Dla Europy będzie to prawdziwym wyzwoleniem, jeżeli usunięte zostanie nie tylko niebezpieczeństwo bolszewickie, lecz jeżeli także z żyzności ziem wschodnich cała Europa będzie mogła korzystać". Słowa te wypowiedział Kanclerz Rzeszy w swej ostatniej mowie monachijskiej, wskazując na wielkie widoki w przyszłości, po zwycięskim zakończeniu wojny z bolszewizmem.

Wtedy — gdy zrealizowany będzie w pełni nowy ład Europy, — rozpiętość konsumcji i produkcji będzie w całej Europie tak unormowana i zabezpieczona, że nikt jej już naruszyć nie zdoła. Wtedy potencjał przemysłowy Europy będzie postawiony na takim poziomie, że uzasadnione potrzeby poszczególnych krajów drogą pokojową będą mogły być zaspokajane. Standard życiowy poszczególnych narodów wzrastać będzie w sposób widoczny, a ich siła nabywcza, ograniczona w następstwie gospodarki wojennej, będzie mogła wyładować się w całej pełni.

Rozważania te nie są bynajmniej utopijne, przeciwnie, opierają się one na realnych podstawach, które w ostatnich latach systematycznie rozbudowywano i które w praktyce wypróbowano. Ideał wspólnoty interesów Europy w wielkiej części stał się już rzeczywistością. Polityka handlowa poszczególnych państw przystosowała się częściowo do nowych warunków i doprowadziła do długoterminowych umów gospodarczych, które usuwają trudności obrotu towarowego. Trudności obrotu pieniężnego usunięte zostaną przez powołanie do życia międzypaństwowej centrali rozrachunkowej pod egidą Niemiec.

W ten sposób wyłaniają się zarysy form nowej Europy, która dzisiaj jeszcze nastawiona jest na walkę z bolszewizmem, która jednak po wojnie służyć będzie możliwie najwydatniejszemu zaopatrywaniu narodów.

Wojna w Cyrenaice rozgorzała

Ofensywa, którą Anglicy przygotowywali od 5 miesięcy

BERLIN, 1. 12. — „Das Reich" zamieszcza od swego korespondenta wojennego następujący wnikliwy artykuł z frontu afrykańskiego: Dopiero obecnie można zrozumieć w całej pełni, jak zupełne fiasco spotkało generała Wavella w zeszłym roku w Cyrenaice. Wówczas miano Włochom zadać śmiertelny cios i, o ile nie dałoby się zająć całej Afryki północnej za jednym zamachem, to przynajmniej miało być zdobyte Benghasi jako odskocznia do Trypolisu. Istotnie Benghasi zostało zajęte, a ofensywa dotarła w dniu 9. lutego nawet aż po El Agheila. Był to czas, kiedy angielski minister wyżywienia, lord Woolton, na uzasadnienie ograniczeń, zarządzonych w Anglii, puścił w świat slogan „masło albo Benghasi" i kiedy gen. Wavell uroczyście zapowiadał, że „zapadło jedno z najbardziej decydujących wydarzeń w obecnej wojnie, które wywrze zasadniczy wpływ na wolność i kulturę całej ludzkości". Gdyby Wavellowi udało się wówczas dotrzeć do Trypolisu, okazałoby się, że mimo wszystko nie ma on racji, ponieważ na tym odległym terenie wojennym nie ma mowy o jakimś rozstrzygnięciu wojny. W rezultacie utknął on w połowie drogi, a kiedy afrykański korpus Rommla w dniu 24. marca rozpoczął przeciwuderzenie, sukcesy Wavella rozwiały się jakby za podmuchem gorącego wiatru pustynnego. W ciągu 18-tu dni stracił wszystko, co zdobył w 3-ch miesiącach uciążliwych wysiłków. W ten sposób daleko zakrojone cele obróciły się w niwecz, spodziewany wzrost prestiżu przeobraził się w coś wręcz przeciwnego, a rozkazy dzienne Wavella łącznie z porównaniami na temat „Dunkierki w Afryce" pozostały pustymi przechwałkami. Warto dziś o tym sobie przypomnieć, nie przesądzając bynajmniej, aby nowa brytyjska ofensywa w Afryce Północnej mogła być lekko traktowana.

Z doniesień korespondentów wynika, że przez całe tygodnie formalne węże kolumn czołgów biegły pomiędzy Aleksandrią i Marsa Matruk i że transporty konwojowane długości 30 km nie należały do rzadkości. Z innych znów źródeł donoszono, że generał - porucznik Alan Cunningham stoi na czele armii 750 tysięcznej, że atakująca VIII armja brytyjska liczy 12 białych i 4 kolorowe zmotoryzowane dywizje piechoty, kilka dywizyj pancernych i 1.500 samolotów. W każdym razie, jak twierdzono, chodzi tu o armię o niewidzianej jeszcze sile przebojowej, przewyższającą wielokrotnie zeszłoroczną armię Wavella pod względem liczebności i uzbrojenia. Bądź jak bądź faktem jest, że wojska generała Cunninghama, które o świcie 18. 11. wśród zawiei piaszczystej i deszczu wyruszyły do ataku, rozpoczęły swą akcję z tych samych punktów wyjściowych, z których dokładnie przed rokiem rozpoczęły swą bezskuteczną ofensywę. Zadaniem ich jest rozpoczęcie jeszcze raz wszystkiego od początku. Dodać do tego należy, że Anglicy w ciągu br. nie występują ofensywnie w żadnym innym punkcie na świecie. Okazuje się więc, że Rommel wspólnie z oddziałami włoskimi przez cały rok paraliżował całą siłę ofensywną Imperium Brytyjskiego na lądzie. I teraz także w tym decydującym momencie wojny — jego z pewnością niezbyt liczne dywizje ściągnęły na siebie, jak magnes, siły brytyjskie. Ten zysk na czasie wynoszący pełny rok, wobec całego świata anglosaskiego nie da się już nadrobić żadną ofensywą brytyjską i w każdym wypadku pozostanie jako wspaniały sukces niemiecko-włoskich oddziałów afrykańskich. Mimo więc, że w obecnej chwili korpus afrykański ma do czynienia z całym brytyjskim potencjałem ofensywnym na lądzie (lub przecież tylko z częścią tegoż, dającą się użyć do walki), to jednak nieprzyjaciel stwierdza, że po raz pierwszy na tym froncie Niemcy i Brytyjczycy stanęli wobec siebie w równych warunkach. Faktycznie główna masa wojsk niemieckich jest zaangażowana na wschodzie. Wojska afrykańskie stanowią zaledwie ułamek niemieckiej potęgi lądowej. Tym cięższe skutki będzie też miało w tych ciężkich warunkach każde niepowodzenie angielskie.

Tymczasem walka w pustyniach Cyrenaiki wre. Anglicy zaatakowali w dwóch różnych kierunkach: po pierwsze nad granicą egipską, pomiędzy Sollum i przesmykiem Halfaya, w kierunku ze wschodu na zachód: po drugie z rejonu na zachód od Sidi Omar z kierunkiem na Tobruk. Ataki te doprowadziły do walk nad granicą, oraz do bitew czołgów w kwadracie operacyjnym Tobruk - Sollum - Sidi Omar - El Gobi. Walki są ciężkie i końca ich nie da się jeszcze przewidzieć. Już teraz jednak można powiedzieć tyle, że Anglicy nie osiągną niczego, jeżeli nie zdobędą Trypolisu. Trypolis jest bowiem jedynym celem strategicznym w Afryce Północnej. Wszystkie inne zyski terenowe będą miały tylko znaczenie czysto lokalne. A sukcesy lokalne w kampanii, która i tak już w porównaniu z wojną na Wschodzie ma charakter lokalny, znaczą w wielkim całokształcie właściwej wojny tyle co nic. Naprawdę zaś są one właściwie niepowodzeniami, ponieważ marnuje się przy nich olbrzymi nakład sił i środków bez żadnego pożytku.

Niemiecki korpus afrykański walczy z całą ofiarnością i wykazuje wytrwałość, jaka stanowi cechę żołnierza niemieckiego. Zachowanie się naszych sojuszników, przede wszystkim zaś włoskiej broni pancernej jest jak oświadczają komunikaty wspaniałe ponad wszelkie pochwały.

Antykomunistyczna demonstracja w obecności prezydenta

RIO DE JANEIRO, 3. 12. — W obecności prezydenta republiki, Getulio Vargasa, członków rządu, korpusu oficerskiego, armii brazylijskiej, marynarki i lotnictwa, przed mauzoleum poległych w obronie Brazylii bohaterów w czasie komunistycznej rewolucji w r. 1925 odbyła się doroczna uroczystość, która wobec olbrzymiego napływu delegacyj i związków robotniczych nabrała charakteru wielkiej manifestacji antykomunistycznej. Minister sprawiedliwości w przemówieniu wygłoszonym przed grobami poległych odnowił przyrzeczenie jedności wszystkich Brazylijczyków, aby tym samym krew przelana tych bohaterów, którzy w r. 1925 wypełniając swój obowiązek polegli dla ojczyzny nie poszła na marne.

Prezydent Vargas złożył wieniec w mauzoleum. Uroczystość zakończono jednominutowym milczeniem ku czci poległych. Opuszczającemu teren uroczystości prezydentowi zebrani zgotowali żywiołową manifestację.

Pokrótce

▲ Premier chińskiego rządu narodowego Wang-Czinkwai wyraził wielkie zadowolenie z powodu pomyślnego rozwoju stosunków chińsko-japońskich.

▲ Nie odpowiadający Sowietom ang. sprawozdawca Hearst-Presse w Samarze, został zamordowany przez G. P. U.

▲ Komisarz regulacji cen zarządził obniżkę wysokości zysków przy kalkulacji cen na wyroby przemysłowe.

▲ Minister pracy Rzeszy w specjalnym wezwaniu zażądał rezygnacji z urlopów i wyjazdów specjalnie w okresie świątecznym, w interesie transportu żołnierzy i materiału wojennego oraz towarów żywnościowych.

▲ W Paryżu rozpoczęto wydawnictwo dziennika włoskiego „La Nuova Italia".

▲ W miejsce zburzonego w następstwie działań wojennych dworca w Białogrodzie wzniesiono nowy budynek dworcowy, który w najbliższym czasie oddany będzie do użytku publicznego.

▲ Od czasu wprowadzenia w Hiszpanii kary śmierci za spekulację, pojawiły się w oknach wystawowych kupców w Barcelonie i Walencji takie materiały i towary, które dotąd nabyć było można tylko w „paska".

▲ Według informacji „Timesa" postanowiono w Londynie usunąć żelazne ogrodzenie z kościołów i przeznaczyć je na szmelc.

▲ Rząd Palestyny przygotowuje się do wprowadzenia systemu kartkowego na artykuły żywnościowe. W Haifie rozpoczęto już sporządzanie list mieszkańców.

▲ Na wieczorze zorganizowanym przez Towarzystwo dla odbudowy i gospodarczej przebudowy Europy przemawiał redaktor duński Thorvald Knudsen znany jako entuzjasta współpracy europejskiej na temat: „stanowisko Danii i Skandynawii w ramach nowego ustroju Europy".

▲ Siedmiu Francuzów w tym trzy kobiety i dwoje dzieci zginęło od kul brytyjskich karabinów maszynowych. Dwa samoloty brytyjskie strzelały do ludności cywilnej u ujścia rzeki Orny, przy czym sześciu dalszych Francuzów odniosło rany. Obydwa samoloty brytyjskie były zestrzelone w czasie lotu powrotnego przez niemieckie Messerschmitty.

▲ Koła żeglugi morskiej potwierdzają, że statek brytyjski „Sharistan", o pojemności 6935 ton, który wypłynął z jednego z portów w dniu 27 lipca r. b., został storpedowany. Na pokładzie jego znajdowało się 67 żołnierzy, o których brak wiadomości. Załoga składająca się z 60 ludzi zginęła również.

▲ Według wiadomości z Dakaru został frachtowiec francuski „Ville de Tamatave", zatakowany przez angielski okręt wojenny.

▲ W lizbońskich kołach żeglarskich stwierdzają, że statek brytyjski „Cortea", o pojemności 1374 ton, został zatopiony przez działania nieprzyjacielskie w czasie rejsu do jednego z portów angielskich.

▲ Rząd argentyński zawarł umowę z republiką Chile, Urugwaj, Paragwaj i Brazylią w sprawie ukrócenia nielegalnej imigracji żydów.

▲ Kanada poszła również na kompromis ze Stalinem. Jak donoszą z Ottawy pozwolono tam na wznowienie 5-u pism komunistycznych, które były ostatnio zawieszone.

▲ W Niemczech wprowadzono przydział świeczek choinkowych, aby zapewnić dostateczną ilość dla żołnierzy frontowych.

▲ We wspólnie wydanej deklaracji oświadczają: Japonia, Chiny i Mandżukuo że nie dopuszczą do żadnej ingerencji USA czy Anglii w sprawy wschodniej Azji.

▲ Na mocy uchwały parlamentu fińskiego, Karelia została znów formalnie włączona w granice fińskiej zwierzchności państwowej.

▲ Rząd francuski zapowiada dalsze zarządzenia antyżydowskie.

▲ Rada ministrów Rumunii zezwoliła Niemcom na dowolne dysponowanie ich majątkiem ruchomym i nieruchomym.



Łączność telegraficzna z Białostockiem

(m) Do osób zamieszkałych w miejscowościach: Augustów, Białystok, Bielsk, Białowieża, Grajewo, Grodno, Hajnówka, Jedwabne, Kolno, Krysin, Łapy, Łomża, Prużana, Sokółka, Siemienice, Stawiska, Świsłocz, Suchowola, Wołkowysk i Zambrów, można już depeszować telegramami zwykłymi, poleconymi i błyskawicznymi.

Innego rodzaju przesyłek pocztowych na razie nie można wysyłać.

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 16.45

Koniec 8.05

Opłaty za prąd elektryczny

(z) Zgodnie z zarządzeniem Stadthauptmanna dopływ prądu elektrycznego zostanie zamknięty tym, którzy nie uiszczą opłat w terminie 14-tu dni od daty wręczenia rachunku.

Kartofle na wiosnę

(z) Wobec licznych zapytań komunikujemy, że mieszkańcy, którzy nie otrzymali pełnego przydziału kartofli na zimę (100 kg) będą mogli je otrzymać na wiosnę, gdyż obecnie dalsze transporty zostały z powodu mrozów wstrzymane.

Znaleziono w tramwajach

(z) W czasie od 21-go do 30-go listopada znaleziono w tramwajach następujące przedmioty: 4 teczki, 3 kalosze, 3 rękawiczki, 2 zarękawki, 4 portfele, 4 klucze, 2 torebki, pieniądze, bieliznę, 3 blankiety Ubezp. Społ., legitymację szkolną, legitymację Ubezp. Społ. oraz szereg drobnych przedmiotów.

Znalezione przedmioty można odebrać w biurze ruchu ul. Wulecka 2 w godz. od 8.30 do 16.30.

Przegląd sportowy

Z boisk piłkarskich.

(j) Rozegrane na stadionie drezdeńskim zawody w piłce nożnej między reprezentacją Niemiec i Danii zakończyły się remisem 1:1 (0:1). W drużynie duńskiej najlepsi: bramkarz Sorenson i lewoskrzydłowy Hausen. Bramkę dla Niemiec strzelił Hahnemann. Widzów 60.000.

W Zurychu narodowa jedenastka Węgier pokonała reprezentację Szwajcarii 2:1 (1:0). Z dotychczasowych spotkań 14 razy wygrali Węgrzy, 5 razy Szwajcaria, dwukrotnie zawody zakończyły się wynikiem remisowym. Drugi garnitur piłkarski Szwajcarów grał jednocześnie w Lyonie z reprezentacyjną drużyną Francji. Zawody wygrali Szwajcarzy 4:3, choć do przerwy drużyna francuska prowadziła 3:2.

KĄCIK DOBREJ GOSPODYNI UKAŻE SIĘ W CZWARTKOWYM NUMERZE

Kontrola zdatności do pracy

mężczyzn roczników 1920—1925

(z) Zgodnie z zarządzeniem Gub. Gen. wszyscy mieszkańcy okręgu Galicji od 16-go do 60-go roku życia podlegają obowiązkowi pracy.

Mężczyźni urodzeni w latach 1916—1919 zostali już poddani kontroli. Obecnie zostaną poddani kontroli mężczyźni urodzeni w latach 1920—1925 i to zarówno zatrudnieni jak i nie pracujący, celem zbadania ich przydatności do pracy. Kontrola ta odbędzie się w następującym porządku: urodzeni w miesiącach styczeń—marzec winni zgłosić się w dniach 1—6 grudnia br. według kolejności początkowych liter nazwiska, A—E w poniedziałek, F—J we wtorek, K—M w środę, N—P w czwartek, R—U w piątek, V—Z w sobotę; urodzeni w miesiącach kwiecień—czerwiec winni zgłosić się w dniach 8—13 bm. według wyżej podanego porządku, urodzeni w lipcu—wrześniu w dniach 15—20 bm., w październiku—grudniu w dniach 3—10 stycznia 1942 r.

Kontrola będzie się odbywała od godz. 8-ej do 15-ej w Urzędzie Pracy (ul. Dwernickiego 15, pok. 89). Należy przynieść ze sobą dowody osobiste oraz wszelkie dokumenty pracy, a przede wszystkim legitymację Ubezpieczalni Społecznej. Pracodawcy winni zwolnić pracowników odnośnych roczników na czas wyznaczony do kontroli i zaopatrzyć ich w potwierdzenie zatrudnienia z zaznaczeniem daty rozpoczęcia pracy.

Niestawienie się do kontroli będzie karane więzieniem. Zarządzenie to nie dotyczy ludności żydowskiej.

Równocześnie wszyscy mężczyźni roczników 1916—1919, którzy dotychczas z jakichkolwiek powodów nie poddali się kontroli, winni stawić się dodatkowo w tych samych terminach, co roczniki 1920—1925.

Jakie produkty żywnościowe

otrzymamy w bieżącym miesiącu

(z) Na kupony kart grudniowych otrzymamy następujące przydziały: na kupony B1, B2, B3 i B4 po 1.400 g chleba dla dorosłych i po 1.050 g dla dzieci, na kupony F1, F2, F3 i F4 po 100 g mięsa z kośćmi lub wyrobów mięsnych, na kupony M1, M2, M3 i M4 po 100 g. mąki, na kupony N1, N2 i N3 po 100 g środków spożywczych dla dorosłych a na kupony N1, N2, N3 i N4 kart dla dzieci po 125 g środków spożywczych, na kupony A1, A2 i A3 po 100 g marmelady, na kupony Z1 i Z2 po 200 g cukru, na kupony S1 i S2 po 60 g masła, na kupony Z3 i Z4 po 50 g oliwy, na kupon N5 — 160 g kawy, na kupon A4 — ryby, na kupon S3 — 2 jaja, na kupon N6 i N7 po 30 sztuk papierosów, na kupon S4 — 2 pudełka zapałek, na kupon S5 — 500 g soli, na kupon S6 — 100 g sztucznego miodu.

Poza tym na nowych kartach znajduje się 7 kuponów dodatkowych z napisem „Zusatz", które można zrealizować w stołówkach istniejących przy poszczególnych przedsiębiorstwach, lub w sklepie spożywczym. Na kupony te można otrzymać następujące produkty żywnościowe: na kupon nr. 1 — 400 g mięsa z kośćmi, nr. 2 — 400 g mąki, nr. 3 — 100 g marmelady, nr. 4 — 100 g cukru, nr. 5 — 100 g środków spożywczych, nr. 6 — 20 g oliwy, i na kupon nr. 7 — 80 g kawy.

Zakup produktów żywnościowych na karty jest dozwolony tylko tym osobom, które zostały zarejestrowane w danym sklepie, przy czym przy rejestracji — jak już donosiliśmy — mają być odcięte kupony znajdujące się u góry karty, w które należy wpisać swoje nazwiska. Kupon nr. 1 ma być odcięty w sklepach spożywczych dostarczających środków spożywczych, mąki, cukru i t. p., kupon nr. II w sklepach mięsnych, kupon nr. III w mleczarniach i kupon nr. IV w sklepach chlebowych. Rejestracja mężczyzn palących powyżej lat 18-tu odbywa się na podstawie dowodów tożsamości.

Sprzedaż towarów winna się odbywać według kolejności alfabetycznej początkowych liter nazwiska: w poniedziałki A—D, we wtorki E—G, w środy I—Ł, we czwartki M—P, w piątki R—S, w soboty T—Z. Prawo pierwszeństwa w zakupie towarów mają osoby które poprzedniego dnia nie zakupiły lub nie otrzymały towaru, osoby pracujące (na podstawie legitymacji), kobiety w odmiennym stanie lub z dziećmi do lat trzech, osoby chore i w wieku ponad 60 lat. Mleko otrzymują w pierwszym rzędzie dzieci do lat 10 i chorzy. Przypominamy, że karty należy starannie przechowywać, gdyż w wypadku ich zniszczenia, zaginięcia itp. duplikaty nie będą wydawane.

Akcja przesiedleńcza w pełnym toku

Do 28. II. 1942 r. żydzi muszą opuscić dzielnicę aryjską

(z) Zgodnie z rozporządzeniem Gubernatora Galicji zostały wprowadzone następujące zmiany do zarządzenia o utworzeniu dzielnicy żydowskiej we Lwowie z dnia 8-go bm.:

Żydzi muszą przesiedlić się z terenu odcinka VI-go do dnia 14-go grudnia, zaś z terenu odcinka VII-go i całego pozostałego obszaru miasta do 28-go lutego 1942 r. Termin przesiedlenia żydów z terenu obejmującego odcinek IV-ty zostanie ustalony osobnym zarządzeniem.

Polacy i Ukraińcy zamieszkali w dzielnicy żydowskiej do czasu ustalenia terminu ich przesiedlenia mogą się z niej wyprowadzić tylko na podstawie specjalnego indywidualnego zezwolenia Stadthauptmanna. Przedsiębiorstwa aryjskie o charakterze rolniczym i ogrodniczym może Stadthauptmann wyłączyć z dzielnicy żydowskiej.

*

Akcja przesiedlenia żydów do wyznaczonej im dzielnicy mieszkaniowej znajduje się w pełnym toku. Jak wiadomo, w obecnie wyznaczonej dzielnicy żydowskiej mieszka ok. 4500 rodzin aryjskich liczących 15.000 osób. Dzięki sprawnej akcji Urzędu Mieszkaniowego wydano już zezwolenia na zajęcie mieszkań w dzielnicy aryjskiej dla 3000 rodzin. Akcja ta napotyka jednak na duże trudności przez to, że część mieszkańców nie wykonuje wydanych zarządzeń i dokonuje nadużyć. Mianowicie osoby te drogą nielegalną, przy pomocy przekupstwa, zajmują mieszkania opróżnione przez żydów, by potem odstępować je za horendalne ceny ludności aryjskiej.- A przecież zarządzenie mówi wyraźnie, że **mieszkań opróżnionych przez żydów nie wolno zajmować tym, którzy nie posiadają zezwolenia wydanego przez Urząd Mieszkaniowy.**

Władze będą jednak, o ile zajdą wypadki samowolnego zajmowania mieszkań lub przedmiotów w nich się znajdujących, zastosowywać jak najostrzejsze środki aż do ciężkiego więzienia i kary śmierci włącznie. Dotychczas ukarano już kilkadziesiąt osób za przestępstwo wykroczenia przeciwko dotyczącym przepisom.

Każdy winien zrozumieć, że przestrzeganie zarządzeń wydanych w celu jak najlepszego rozwiązania kwestii żydowskiej, oraz solidarna współpraca z czynnikami kompetentnymi przyśpieszy rozwiązanie tego palącego problemu.

Opieka nad dziećmi ociemniałymi

(tp) Odróżniamy dwa rodzaje ociemniałych: jedni — to ociemniali od urodzenia, którzy zupełnie nie odczuwają braku zmysłu wzroku, i drudzy — ociemniali na skutek choroby, czy tragicznego wypadku, a tych jest większość, z trudnością przystosowujący się do życia.

Zainteresowanie ociemniałymi i idea udzielanie im pomocy, zrodziła się w Paryżu, gdzie w 1784 r. Walenty Haüy otworzył pierwszy na kuli ziemskiej zakład dla ociemniałych. We Lwowie powstaje zakład dla ociemniałych w r. 1851, mieszczący się pierwotnie przy ul. Łyczakowskiej, a obecnie przy ul. św. Zofii 31, najstarszy (po Warszawie) na ziemiach polskich. Fundatorem zakładu był Wincenty Zaremba-Skrzyński.

Kształcenie odbywa się w dwu kierunkach: 1) podaje się ociemniałym wiadomości ogólne i 2) kształci się je zawodowo na organistów, stroicieli fortepianów, koszykarzy, szczotkarzy, masażystów itp. Prócz tego znaczne miejsce zajmuje nauka muzyki na fortepianie, skrzypcach i fisharmonii, bowiem ociemniali w braku wrażeń wzrokowych posiadają wyostrzony zmysł słuchu.

Od dnia 1. XI br. zakład został otwarty, mianowano odpowiedni personel nauczycielski i rozpoczęto pracę. Życie w zakładzie powraca powoli na normalne tory i wkrótce po dawnemu zakład będzie zaopatrywał miasto w doskonałe a tanie szczotki, kosze itp., troskliwą opieką bowiem otoczyły wychowanków Władze Opieki Społecznej Zarządu m Lwowa, oraz gospodarcze dystryktu.

Z notatnika reportera

TRAGICZNA ŚMIERĆ (j) Koło kościoła Elżbiety, u zbiegu ulic Sapiehy i Grodeckiej 35-letni A. Harymuk, wysiadłszy z tramwaju usiłował przed ruszającym tramwajem przebiec przez jezdnię, został jednak uderzony buforem wozu tramwajowego i dostał się pod koła nadjeżdżającego samochodu ciężarowego, które przygniotły mu klatkę piersiową. Harymuk poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki ofiary wypadku odstawiono do kostnicy.

— Przebiegając przez jezdnię ul. Żółkiewskiej wpadła pod samochód 30-letnia Rachela Alsfer (Marcinkowskiego 2), wskutek czego doznała ciężkich kontuzji ciała i wstrząsu mózgu. Ofiarę nieostrożności po udzieleniu jej pierwszej pomocy przez lekarza Pogotowia przewieziono w stanie b. ciężkim na klinikę chirurgiczną szpitala przy ul. Pijarów 4.

— Chesiek Urszula, lat 75 (Częstochowska 6) w czasie przechodzenia przez jezdnię ul. Gródeckiej została potrącona przez samochód, wskutek czego doznała ogólnych obrażeń całego ciała. Staruszkę przewiózł lekarz Pogotowia do Szpitala Powszechnego.

— 60-letni Oleksy Grubisz (Stary Rynek) został potrącony na jezdni ul. Żółkiewskiej przez samochód tak silnie, że uległ złamaniu nóg i wstrząsowi mózgu. Grubisz zmarł wskutek odniesionych obrażeń w szpitalu.

— 74-letni P. Miller (Piesza 4) przechodząc ul. Kleparowską zasłabł i po kilku minutach zmarł. Zwłoki staruszka odstawiono do kostnicy.

— Bark Leon, lat 21 (Żółkiewska 11) potrącony na jezdni ul. Żółkiewskiej przez tramwaj doznał skomplikowanego złamania nogi. Wezwany lekarz Pogotowia przewiózł go do szpitala przy ul. Pijarów 4.

— 60-letni N. Wzorek (Mankowskiego 20) doznał na ulicy Łyczakowskiej apopleksji mózgu. Wezwany lekarz Pogotowia przewiózł sparaliżowanego na klinikę przy ul. Piekarskiej, gdzie Wzorek zmarł.

GAZ! — 73-letnia Maria Pilawska (Piekarska 13) nie zakręciwszy szczelnie kurków maszynki gazowej zatruła się w nocy wydobywającym się gazem. Wezwanemu lekarzowi Pogotowia udało się zatrutej przywrócić przytomność. Po dokonaniu zabiegów, Pilawską w stanie nie budzącym obaw przewieziono do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

BÓJKA W RESTAURACJI — W czasie awantury, jaka wywiązała się pomiędzy kilkuma podchmielonymi gośćmi w restauracji przy ul. 3-go Maja 11 został dotkliwie pobity 26-letni Jakub Szyjkin (Pawlikowskiego 38). Lekarz Pogotowia stwierdziwszy liczne rany tułowia i ramion zadane tępym narzędziem przewiózł pobitego do Szpitala Powszechnego.

PRZY PRACY — 20-letni Jacków Jarosław (św. Zofii 32) upuścił w czasie pracy skrzynię ze szkłem, wskutek czego doznał głębokich ran ciętych nóg. Ofiarę wypadku przewieziono na kurację do Szpitala Powszechnego.

ZENON MIRECKI

Eros i Psyche

(Nowela)

6

Chciałem coś rzec, ale słowa zamarły mi w krtani na widok niesamowitej bladości jej twarzy. Malowało się na niej obłąkańcze przerażenie. Oczy wyszły z orbit i stały się zupełnie ciemne jak czeluści, z których biją iskry żarem miotanych pochodni. Wyglądała teraz jak Meduza. Włosy wiły się na głowie i skroniach niby złote węże, uniesione nawałnicą wzruszeń. Stała tak długą chwilę odrętwiała, jak gdyby straciła władzę nad członkami i mięśniami, podobna do statuy z marmuru.

Nagle zachwiał się posąg, jakby wstrząśnięty trzęsieniem ziemi, jakby ożywiony dreszczem okropnego bólu. Dziewczyna wybiegła z pokoju.

Jakiś złowróżbny strach zasznurował mi gardło i udaremnił wołanie. Podążyłem za nią.

Nie znajdując jej na dole, wyskoczyłem na dwór. Tam ogarnęła mnie ciemność tak gęsta, jak gdyby świat był spowity w milowe wały czarnej krepy. Przestało padać. Orkan, huczący jak tuba sądnego dnia, porozdzierał ciała i poszarpał wnętrzności deszczowych chmur. Musiałem trzymać się kurczowo żelaznej poręczy ganku, aby nie upaść, aby nie być porwany przez niewidzialne, olbrzymie skrzydła. Lecz bardziej od wichru ogłuszał mnie bliski grzmot morza, straszny jak ryk stada przedpotopowych potworów, przejmujących orgią śmiechu wyzwolonych z piekieł szatanów.

Jakaś silna ręka chwyciła mnie pod ramię i wciągnęła z powrotem do izby. Spod głęboko zasuniętego kapelusza rybackiego spojrzały na mnie oczy rozumne, rozumiejące wszystko co ludzkie. Tak, jak one, cała krępa, dość tęga postać starszego już mężczyzny miała w sobie coś uspokajającego, wzbudzającego zaufanie.

— W taką szarugę należy siedzieć w bezpiecznym kącie i odmawiać pacierze, albo popijać grog — rzekł głosem niedopuszczającym sprzeciwu. — Matko Łucio! Dajcie nam coś gorącego a mocnego!

Właścicielka oberży powitała nieznajomego oznakami wielkiej radości:

— Niech będzie pochwalony! Jak to ładnie, że mistrz znowu do nas zawitał!

— Jak co roku. A co porabia moja pupilka?

— Poszła do obory, bo to już czas udoju.

Odgadłem instynktownie, że pytanie nieznajomego dotyczyło mojej ukochanej. Jeśli był on jasnowidzem i chciał w ten sposób uśmierzyć burzę, która wrzała we mnie, to cel ten osiągnął. Świadomość, że dziewczyna znajduje się w pobliżu, zajęta prozaiczną czynnością gospodarską, przyniosła moim nerwom błogie odprężenie. Uczucie zbawiennej ulgi wypełniało mnie w tej chwili tak niepodzielnie, że nie zastanawiałem się nad przyczyną jego zainteresowania dla mojej osoby, ani nie wzbudziło we mnie niepokoju, gdy wyszedł znowu na chwilę na dwór i zamienił tam z kimś urywane podniecone rozmowy, gdy na korytarzu zadudniła podłoga jakby od zerwanych w pośpiechu z haków zwojów lin i drągów, a za oknami rozległ się odgłos szybkich kroków.

Nie przeczuwałem, że nieznajomy, który musiał nas we dni widzieć razem, zajrzał do mej duszy i pragnął uchronić mnie przed losem tajemniczej dziewczyny, który się może właśnie dopełniał.

Gdy siadł obok mnie z maską jowialnego spokoju, matka Łucja pochyliła się nad jego uchem:

— Mistrzu! Naszego klekota już nie ma. Kupilim na aukcji prawdziwego Steinwaya. Tam stoi!

— Naprawdę? — ucieszył się mój towarzysz i podszedł do stojącego w rogu instrumentu. Uderzył kilka akordów, potem zaczął grać.

Wiedziałem, że muzyki tej nie słyszałem nigdy dotąd. A jednak była jakaś znajoma, dziwnie bliska i jasna, jak słowa powtarzanej w pamięci poezji.

Nagle zdrętwiałem. Z pasażów i akordów, szumiących niesamowitą, namiętną harmonią przewalających się fal morskich, wyłoniła się ta sama melodia, którą słyszałem nad urwiskiem. To był śpiew mojej dziewczyny:

„Ty jesteś przepaścią, w której ginę,
Ty jesteś jak morze, które mnie
pochłonie...".

To był żarliwy krzyk całej ludzkości do wolności, szczęścia, miłości. To była jakby ilustracja do obrazu w moim pokoju.

Kompozytor urwał i wrócił do mego stolika, na którym zadymiły dwie świeże porcie grogu.

— Co to było? — zapytałem z podświadomym niepokojem.

— Fragmenty z mojej opery „Eros i Psyche" — odparł kompozytor.

— Słyszałem już dzisiaj tę pieśń. Sama Psyche ją śpiewała...

— Biedna dziewczyna! — mruknął mistrz.

— Dlaczego?

— To jest smutna historia. Ona popadła w obłęd po samobójstwie pewnego malarza, który mieszkał w pokoiku na strychu. Młodzi kochali się, lecz jej matka nie zgodziła się na to małżeństwo, bo chłopak był ubogi, jak mysz kościelna. Poszedł i rzucił się do morza. Ale ona wciąż wierzy, że do niej powróci, choć już lata minęły od tego wypadku.

(Dokończenie nastąpi)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Zarządzenie

DOTYCZY: Taryfy dla podwód na terenie m. Lwowa.

Na podstawie § 1 ust. 1 i 3 rozporządzenia o ustalaniu cen w Gubernatorstwie Generalnym z 12. 4. 1940 r. (VOBl. G. G. S. 131) i rozporządzenia o wprowadzeniu jednolitych przepisów cennikowych w Dystrykcie Galicji z 6. 9. 1941 r. (VOBl. G. G. S. 525) z upoważnienia Urzędu Generalnego Gubernatorstwa — Urząd ustalania cen — w Krakowie, ustanawiam na terenie m. Lwowa następującą taryfę przewozową:

	zł.
1. Dla podwód przy 8 godzinnym czasie pracy obowiązują następujące stawki płacy dziennej:	
a) zaprzęgi jednokonne z 1 osobą, wozy o objętości conajmniej 0.80 m³	18.—
b) zaprzęgi dwukonne z 1 osobą, wozy o objętości conajmniej 1.25 m³	27.—
c) przy przewozach mebli i użyciu specjalnych wozów meblowych, stawka wymieniona pod b) podwyższa się o 20%	
2. przewóz środków żywności na terenie m. Lwowa, oblicza się za każde 100 kg po	1.20
3. przewóz węgla na terenie m. Lwowa oblicza się za każdą tonę po	12.—

4. jeżeli oprócz woźniców, zajęte są dalsze siły robocze, wynagradza się ich zgodnie z taryfą ustaloną przez Urząd Pracy.

Niezastosowanie się do tego zarządzenia będzie karane według § 6 rozporządzenia o ustalaniu cen.

Zarządzenie to wchodzi w życie z dniem 1-go grudnia 1941 roku.

Lwów, dnia 28. 11. 1941.

Der Gouverneur des Distrikts Galizien
Amt für Preisüberwachung

12649 **Dr. RODIG**

Zarządzenie

DOTYCZY: cen maksymalnych za czynności fryzjerskie w Dystrykcie Galicji z dnia 26. 11. 1941 roku.

Na podstawie § 1 rozporządzenia o przestrzeganiu cen z 12. 4. 1940 r. (Dz. Zarz. Gen. Gub. I. str. 131) razem z 2 rozporządzeniem o wprowadzeniu przepisów prawnych odnośnie cen w Dystrykcie Galicji z 6. 9. 1941 r. (Dz. Zarz. str. 525) i na podstawie udzielonego mi upoważnienia przez kierownika Urzędu dla przestrzegania cen w Urzędzie Generalnego Gubernatorstwa, ustanawiam następujące ceny maksymalne za czynności fryzjerskie w Dystrykcie Galicji z mocą obowiązującą od 1-go grudnia 1941 r.

I. Salon męski:

	I kl. zł.	II kl. zł.
Golenie brody z wodą kolońską	0.70	0.60
Golenie głowy	1.20	1.—
Strzyżenie	1.30	1.10
Strzyżenie maszynką na krótko	1.—	0.90
Uczesanie po goleniu . . .	0.30	0.30
Mycie głowy	1.40	1.20
Mycie głowy ze suszeniem . . .	1.50	1.30
Elektryczny masaż twarzy . .	2.—	1.60
Golenie brwi	0.30	0.30
Fryzowanie	1.—	0.90
Uczesanie włosów	0.20	0.20
Farbowanie wąsow, brwi i powiek	1.50	1.40
Ondulacja (trwała)	10.—	8.—
Manicure	1.80	1.60
Mycie rąk	0.25	0.25
Woda kolońska	0.20	0.20

II. Salon damski:

	I kl. zł.	II kl. zł.
Strzyżenie włosów	1.40	1.20
Ondulacja (trwała)	14.—	12.—
Ondulacja wodna bez loczków .	2.—	1.80
Ondulacja wodna z loczkami . .	2.50	2.30
Ondulacja z myciem i suszeniem	4.50	4.—
Ondulacja rurkami	1.50	1.40
Ondulacja z loczkami	1.90	1.60
Farbowanie włosów	12.—	10.—
Farbowanie brwi i powiek . . .	1.50	1.40
Manicure	1.80	1.50
Tlenienie włosów	10.—	8.—

Ceny I. klasy mogą być żądane tylko przez te zakłady fryzjerskie, które otrzymały na to wyraźne zezwolenie właściwego Kreishauptmanna, względnie Stadthauptmanna.

Zakłady fryzjerskie są obowiązane ważny dla nich cennik umieścić w oknie wystawowym i w lokalu na dobrze widocznym miejscu.

Der Gouverneur des Distrikts Galizien
Amt für Preisüberwachung
Dr. RODIG

Ogłoszenie

Większa ilość odbiorców zalega bardzo znacznie z zapłatami za dostarczony gaz, i z tego powodu wykazuje Gazownia bardzo wielkie zaległości. Dlatego Pan Stadthauptmann zarządził, by w przyszłości zalegającym z zapłatą odbiorcom, zamknąć dostawę gazu w terminie 14-dniowym, jeżeli w międzyczasie nie nastąpi wyrównanie zaległych należytości.

12443 **Zakład Gazowy Miejski**

Ogłoszenie

Wielu odbiorców zalega znacznie z opłatą za dostarczoną energię elektryczną, skutkiem czego powstają duże zaległości.

Z tego powodu polecił P. Stadthauptmann, ażeby w przyszłości wyłączać dopływ prądu w terminie 14-dniowym tym odbiorcom, którzy do tego dnia nie wyrównają przypadających do zapłaty należytości.

12444 **Miejska Sieć Elektryczna we Lwowie**

(KONIEC DZIAŁU URZĘDOWEGO)

OBRAZY kupię. Podać malarzy. Listy „Gazeta Lwowska“ — „Nr 11768“. 11768

FUTRO i perski dywan — kupię. Listy „Gazeta Lwowska“ — „Nr 11478“. 11478

KUPIĘ kurtkę futrzaną, futro, buty nr 43, „skandynawskie“ 37, naczynie kuchenne „Ideal“, — jadalnię nowoczesną, tapczan — i krymskie futro. — Łyczakowska 4 — mieszk. 81. 11779

HARMONIĘ nożną i pianino — kupię za gotowkę. Listy „Gaz. Lw.“ „Nr 11472“. 11472

500 KG. węgla górnośląskiego sprzedam. Lwów, Krol. Jadwigi 45, II. p., na prawo. 11876

NAJSTARSZA aryjska firma — **JAN SELTENREICH ZEGARKI — BIŻUTERIA.** Wszelkie naprawy Plac Halicki 14. 11061

SPRZEDAM płaszcz damski zimowy, salonik, — szafę trójdzielną; Lwów, Grunwaldzka 12, mieszk. 6; codziennie do 14. godz. 11922

KUPIĘ tapczan nowoczesny. „Gazeta Lw.“ „Nr 11878“. 11878

FUTRO nowe, czarne konie, maszynę krawiecką sprzedam! Lwów, Jabłonowskich 86, m. 1. 11949

SAMOCHÓD ciężarowy na chodzie 1½ wzgl. 3 ton kupi — Biuro handl Rudolf Gurniak, Lwów, Boimów 4. 11973

PIĘKNĄ sypialnię — jadalnię — kupię. Na Skałce 1/7. 11366

MATERACE stare z trawy morskiej i włosienia kupują warsztaty tapicerskie, Lwów Kościuszki 20 I. p. 11994

KUPIĘ futro damskie — i męskie na wysokich, większy dywan perski i nakrycie stołowe — srebrne z zastawą tylko w pierwszorzednym stanie — Zgłoszenia Lwów, Tarnowskiego 54; I. piętro. 12049

KUPIĘ salon ciemny nowoczesny, — nową sypialnię ciemną nowoczesną ultra. Zgłoszenia: „Gazeta Lwowska“ — „Nr 11986“ 11986

GUM...! gwarantowane — **KOSMETYKA** Lwów, BATOREGO 9. 12014

KUPIĘ NATYCHMIAST książki, pisma, — filmy — erotyczno-pikantne i t. p. — Listy „Gaz. Lw.“ „Nr 11996“. 11996

OBRAZY sprzedam. Lwów, Głęboka 25, m. 2. 12012

PIANINO marki Hofman — Czerny nowe, ładne sprzedam. — Wiadomość: Krasickich 9 I. p. — mieszk. 2, od 3—5 12048

KUPUJĘ książki polskie nowe lub w dobrym stanie. Wykazy do „Gazety Lwow.“ „Nr 12043“. 12043

SPRZEDAM płachtę nieprzemakalną 2x5, młoty, młotki, — piecyki szamotowe. Wiadomość: Lwów, ul. Krzyżowa 7, parter. 12057

PAPIERNICZE artykuły dostarcza f-a MYSŁAKOWSKI Kraków ul. Szpitalna 8. 12054

KUPIĘ 300 kg. blachy żelaznej dekapowanej lub mosiężnej 0.18. Oferty „Gazeta Lwowska“ — pod „Nr 12062“. 12062

WYJEŻDŻAM sprzedam za bezcen pasze: buraki pastewne, siano — Lwów, — Hołosko małe, Rolnicza 4; gospodarz. 12065

MASZYNA DO PISANIA marki „Halda“ — mało używana okazyjnie do sprzedania. Wiadomość — Lwów Krakowska nr 6 w warsztacie. 12067

KUPIĘ krowę rasową dobrą, sieczkarnię — paszę, kury. Listy cena „Gazeta Lw.“ „Nr 12080“. 12080

FORTEPIAN krótki krzyżowy — pierwszorzędny — **JADALNIA** nowoczesna orzech kaukazki sprzedam tanio. Grottgera 10; mieszk. 5. 12102

TRENCZKOT męski kupię. Zgłoszenia Sokoła 4 — ekspedycja gazet. 12077

KUPIĘ siodła i szleje na konie — Szczepański, Lwów, Karmelicka 2, parter, portjer wskaże 12084

SPRZEDAM nowoczesną jadalnię orzech kaukazki) sypialnię, kuchenny kredens — biały, amerykańskie biurko Listy „Gazeta Lwowska“ „Nr 12097“ 12097

KUPIĘ natychmiast firm ang (najchętniej Hadry) wędzisko lekkie muchowe, lub spinn., kołowrotek, linkę, — przypony żyłki, pudełka, wodery itp. Zgłoszenia: „1547 „Par“ Kraków, — Hitlerplatz 46. 11743

KUPIĘ całkowite urządzenie nowoczesne — dwópokojowego — komfortowego mieszkania wraz z mieszkaniem Zgł. Lwów, Lw Dzieci 11a, m. 3 od 1—3. 12124

KUPIĘ czarne futro damskie Podać cenę i gatunek — „Gazeta Lwowska“ — „Nr 12098“ 12098

SPRZEDAŻ nieruchomości! — Największy wybór! Biuro Włodzimierza Huka ska 19 — LWÓW, KRAKÓW, Pijar-Piłsudskiego 21 9664

KUPIĘ węgiel i futro damskie na średnią osobę w bardzo dobrym stanie Dobrze zapłacę — Sakramentek 8 — mieszk. 15, oficyny. 11755

MAŁŻEŃSTWA

INŻYNIER lat 30, zdrowy — miły na stanowisku pozna odp. panią. Cel matr. Poważne wyczerpujące listy z fotografią proszę kierować „Gaz. Lw.“ „Nr 12004“. Dyskrecja i zwrot fotografii pod słowem. 12004

ZAMIENIĘ się na żonatego — gdy znajdę młodą, ładną, wesołą z gotówką. Te same zalety. Listy „Gazeta Lwowska“ — „Nr 12277“. 12277:

PLUSKWY wszelkie robactwo wraz z zarodkami tępi GAZ B. F. „AZOT“ Lwów 9781 ul. Słowackiego 2/3

Firma M. Suchecki (dawniej St. Woźniak) obecnie Lwów, Sykstuska 35 12401

HARRISA: W pogoni za pełnią życia; SZEKSPIRA: Dzieła, wydanie Kraszewskiego kupi Antykwarnia Pohoreckiej — Lwów, Batorego 2 12288:

KUPIĘ 2 gabloiki Zgłoszenia „Gaz. Lwowska“ „Nr 11813 11813

ABAŻURY wytwórnia „FOX“ Kraków, Sławkowska 30. Wyłączną sprzedaż na Lwów oddamy. 11888

KUPIĘ linoleum większe, Lwów, Ormiańska 27/III. mieszk 16. 11810

OBRAZY kupię wybitnych polskich artystów Oferty — „Gazeta Lwowska“ — „Nr 11718“ 11718

POLSKI Komitet Pomocy Lwów, Kopernika nr 5, zakupi wagę dziesiętną i stołową z odważnikami 11915

KUPNO SPRZEDAŻ

KOMPLETNE piece do łazienek na opał, sprzedam Listy „Gaz. Lw.“ „Nr 12615“. 12615:

PŁASZCZ granatowy damski na średnią, kołnierz lis niebieski. Szlafrok zimowy — luksusowy. Materia wełniana migdałowa na kostium czarna crep-satin. Meszty zamszowe 37, Pullower męski granatowy. — Koc. Piekarska 18, mieszkanie 9. 11823:

SPRZEDAM niedźwiadka, lalki, kolejkę mechaniczną, artystyczne roboty ręczne. — Lwów, Winc. Pola nr 8, mieszk. 4. 11448:

UPRZĄŻ na parę koni (pół szory) nowe sprzedam. Lwów, Piekarska 55. 11837

ŚNIEGOWCE nr 36, sprzedam; Lwów, Sienkiewicza 8, mieszk. 5. 11863

KUPIĘ eleganckie czułenka zamszowe nr 35 oraz sweter damski, Lwów, Mączyńskiego 27, m. 2, prawy dzwonek 11832

KUPIĘ 2 koce kożuszek do podróży, — deszczowce - śniegowce i płaszczyk dla 7-letniej dziewczynki. Lwów ul. Małachowskiego 2, III B., 2 — m. 9. 11896:

WALIZKĘ skórzaną większą z pokrowcem pierwszorzędną oraz kołnierz lisa srebrnego sprzedam. — Lwów, Hołówki 23 m. 3 11826

PIECYK gazowy okazyjnie do sprzedania — Wiadomość, — ul. Sadoka Barącza 1 (boczna Zamarstynów) mieszkanie 2 11812

PÓŁBUCIKI brązowe popperowskie nr 37 sprzedam lub zamienię Stefczyka 21, parter, Filipówka. 12147:

UŻYWANE futro do sprzedania Listy „Gazeta Lwowska“ — „Nr 12295“ 12295:

BELETRYSTYKĘ NOWSZĄ i dzieła naukowe kupuje: Księgarnia Feitika Lwów, Wehrmacht strasse (Batorego) nr 30. 12287:

PIANINO koncertowe sprzedam, 1.700 zł — Herman, Lwów — Lenartowicza 5, — II. p., popoł. 12286:



— Przepraszam, czy tu mieszka niejaki Ptak?
— Owszem mieszka, nazywa się Wrona.

ZGUBY

ZGUBIONO na Żółkiewskiej — portfel z dokumentami. Klebanowicz Bronisław, Lwów, Pełczyńska 14. 12597:

UNIEWAŻNIAM zgubiony Volksdeutsche Kennkarte nr 1. 2020 na nazwisko — Reinhard Silberbusch, Meldekarte urzędu pracy. Zwrot dokumentów za wynagrodzeniem — pod adresem Lwów ul. Częstochowska 31; mieszk. 1. 12150

DNIA 22. listopada b. r. na trasie Lwów — Tarnopol zgubiono z samochodu zderzak i numer rejestracyjny „Ost 110-086“. Ostrzegamy przed użyciem powyższego numeru rejestracyjnego. Znalazca jest proszony wyżej wymienione przedmioty zwrócić za wynagrodzeniem firmie — Fischverkaufszentrale, Lemberg — Distriktstr. 8. 11875

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Ausweis nr 6130 miasta Brodów wydane 11. VIII. na nazwisko Józef Wadowski w Brodach. 12063

KLUCZY siedem zgubionych po drodze Łyczakowska — Tarnowskiego proszę oddać Lwów, Łyczakowska 165 mieszkanie dziesięć po godzinie piątej na groda prowiant. 12133:

UNIEWAŻNIAM dowody osobiste na nazwisko Żakowski Jerzy. 12210:

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport na nazwisko Loebl Bolesław Lwów, Pohulanka 12. 12214:

Kupimy

w dobrym stanie komplet: łańcuch z odpowiednimi dwoma trybami dla motocykla F. N. 500 cm³ z przyczepką. ● Zgłoszenia: Lwowska Okręgowa Sieć Elektryczna, pl. Jabłonowskiego 1. Telefon 202-13 w godz. 8—17. 12306

LOKAL

na biura i składnicę w dobrze utrzymanym domu 200 — 400 m² poszukujemy. Pośrednictwo wynagrodzimy. Oferty: do „Gazety Lwowskiej“ pod Nr. 12259

Najnowsze żarówki Osram-Krypton dają jeszcze więcej światła niż żarówki Osram-D. Nowość! 25, 40 i 60 watów, tylko na 120 i 220 voltów. OSRAM KRYPTON

Żarówki OSRAM Krypton

12311

Codziennie z wyjątkiem poniedziałków

1142

„Varieté“

Lwów, Franciszkańska 7.

Początek przedstawień codziennie o godzinie 18.30. W soboty 2 przedstawienia: o g. 17 i 19. W niedziele 3 przedstawienia: o g. 15, 17 i 19.

Kupuję książki

we wszystkich językach

Michał Kowalski

Lwów, ul. Operowa (Legionów) 19

ADMINISTRACJA „GAZETY LWOWSKIEJ“ poszukuje:

SPRZEDAWCÓW (ODBIORCÓW)

czasopism na następujące miejscowości: BUSK • KRASNE • GOŁOGÓRY JARYCZÓW NOWY i JARYCZÓW STARY. Zainteresowani zgłoszą się, osobiście lub złożą pisemne oferty do Administracji, Lwów, ul. Sokoła 4. 12352

REDAKCJA PRZYJMUJE OD G. 10—11. RĘKOPISÓW NIE ZWRACAMY ZA TERMINOWY DRUK OGŁOSZEŃ WYDAWNICTWO NIE ODPOWIADA.
TEL. SEKRETARIATU REDAKCJI 202 23 Druk. „Gazety Lwowskiej“ Lwów, Sokoła 4. TEL. ADMINISTRACJI 200-06